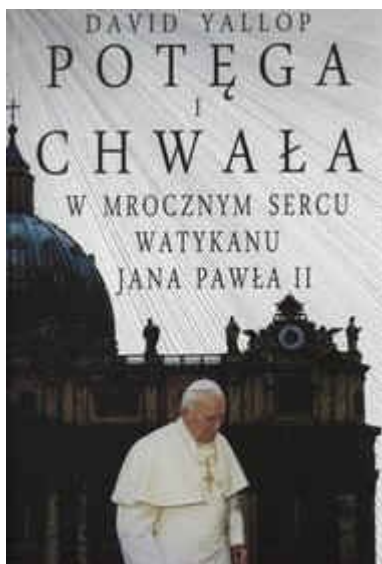


A prawda was wyzwoli

Autor tekstu: **Radosław S. Czarnecki**

Tę garść refleksji warto poświęcić wydanej ostatnio w naszym kraju książce pt. **Potęga i chwała**, autorstwa Brytyjczyka Davida Yallop, a poświęcona kulisom pontyfikatu Jana Pawła II. Niby wszyscy o tym pontyfikacie wszystko wiedzą, ale skomasowanie tych informacji, wiadomości, newsów (w naszym kraju bardzo często przemilczanych lub banalizowanych) robi wrażenie, dając ogląd ogromu zła jakie niosły lata władania Stolicą Apostolską przez Karola Wojtyłę; dla świata, Europy, Kościoła i chrześcijaństwa.



Podtytuł książki brzmi- **W mrocznym sercu Watykanu Jana Pawła II** — i sygnalizuje w innym niżli w Polsce przyjęto świetle obraz funkcjonowania Stolicy Apostolskiej podczas pontyfikatu „Jana Pawła Wielkiego”, Papieża-Polaka, Karola Wojtyły. Niektóre fragmenty książki są szokujące i zaskakujące, ale przez to niezwykle inspirujące intelektualnie i intrygujące zarazem. Mogą stanowić swego rodzaju „higienę psychiczną” dla wielu polskich odbiorców, ale zarazem czynią przez to osobę Papieża-Polaka bardziej realną, prawdziwą, rzeczywistą, nie koturnowo-hagiograficzną, napuszoną i odległą od popolitości tego świata. Zwłaszcza świata polityki i to tej na najwyższym szczeblu, gdzie kompromis, pójście na tzw. „układy” i odpowiedni dobór retoryki wystąpień publicznych jest zawsze cnotą, sztuką i tym co uchodzi za kanony dyplomacji. To obraz papieża-polityka, papieża- jako głowy państwa watykańskiego, monarchy i absolutnego władcy (także próbującego władać „duszami” wiernych).

David Yallop to znany brytyjski dziennikarz zajmujący się zagadnieniami watykańskimi, a szerzej — katolicyzmem i chrześcijaństwem w ogóle. Jego dzieło pt. *W imieniu Boga* (o tajemnicach śmierci Jana Pawła I, jego krótkiego pontyfikatu i kulisach watykańskiej alkiwy polityczno-finansowej) było światowym bestsellerem. *Potęga i chwała* jest nie mniej kontrowersyjnym materiałem — zwłaszcza w świetle kultu Karola Wojtyły kwitnącego w naszym kraju — w zderzeniu z hagiograficzną i nader często serwilistyczno-bezrefleksyjną opinią, powszechnie rozpowszechnioną, o polskim papieżu. Autor porusza w niej wszystkie aspekty minionego pontyfikatu: religijny, duszpasterski, polityczny, ekonomiczny, kulturowy. David Yallop opiera się jednocześnie na dokumentach i medialnych przekazach, komentarzach, wypowiedziach hierarchów, polityków, działaczy religijnych czy społecznych związanych (bądź nie) z Kościołem katolickim. Całość materiału jest przez to spójna, logiczna, układająca się w jedną i komplementarną wizję. Wizję rzeczywistą, gdyż życie polityczne (a Stolica Apostolska to przede wszystkim — a może jedynie - polityka na najwyższym szczeblu) nie może podlegać zero-jedynkowym ocenom bądź czarno-białym kalkom.

Brytyjczyk nie stroni od stwierdzeń polemicznych i nie standardowych. Zwłaszcza gdy chodzi o związki Watykanu ze światem biznesu, przede wszystkim wielkiej finansjery, gdzie panują (i zawsze panowały się) quasi-mafijne stosunki i układy.

Nader dziwnym jest, iż tak kontrowersyjna i obrazoburcza pozycja książkowa pomijana jest absolutnym milczeniem w Polsce, kraju Papieża Wojtyły i jego oddanego sekretarza, bp. Stanisława Dziwisza — dziś, metropolity krakowskiego. To był przecież przez długi czas — autor podaje te określenia za kuralistami watykańskimi niechętnym „polskiej grupie” -tzw. „drugi papież” co oddaje *clou* ich wzajemnych stosunków.

Związki ze światem przestępczym, wzajemne przenikanie się wielkiej polityki watykańskiej, świata ekonomii i gospodarki, finansów oraz Cossa Nostry, Camorry, Sacra Corona Unity czy N'dranghety — bo tak należy oceniać z perspektywy czasu wzajemne powiązania i opisywane przez Yallop przepływy gotówki (Autor stwierdza autorytatywnie, iż chodziło w wielu wypadkach o pranie brudnych pieniędzy mafijnych pochodzących najczęściej z handlu narkotykami i bronią, nierządu, przekupstwa i nielegalnego obrotu nieruchomościami w Italii) — są w wielu miejscach książki ukazane niezwykle wyraźnie i dlatego owo polskie milczenie, brak dyskusji i ustosunkowania się głównych, żyjących po dziś dzień uczestników tamtych decyzji i działań, jest niezwykle znamienne.

Wielokrotnie padają nazwiska P.Callo, L.Gellego, U.Ortolaniego czy R.Calviego (członków

wysocze zorganizowanych grup przestępczych) w różnych kontekstach i związkach z najszerzej pojmowanymi interesami ekonomicznymi Stolicy Apostolskiej. Także nazwiska Corleone, Spattolich, Inzerillów (czołowe rodziny mafijne) czy Magliano (znany w Italii gang) mówią o jednoznacznych powiązaniach reprezentantów czołowych gremiów watykańskich i charakterze tych interesów (np. rodzinę Corleone z poruczenia bp. S.Dziwisza przyjął Jan Paweł II na prywatnej audiencji jako szczodrych donatorów Kościoła).

Dlatego wcale nie dziwi kierunek jaki Jan Paweł II nadał wielu nowopowstałym i rozwijającym się bujnie za jego pontyfikatu organizacjom katolików świeckich (np. takim jak Opus Dei czy Legion Chrystusa): tajemniczość, poufne działania i kamuflaż celów, specyficzna forma misteryjności, enigmatyczne zasady organizacji i jezuicko-kontrreformacyjne pojmowanie wiary religijnej.

Bardzo interesujące są te fragmenty książki, które odnoszą się bezpośrednio do skandali pedofilskich targających Kościołem od przeszło dwóch dekad. Autor dokumentuje te zagadnienia i procesy niezwykle starannie oraz dogłębnie. Podpiera się własnymi wywiadami z elitą watykańskich *monsignores* oraz informacjami na ten temat ze świata mediów. Ofiary pedofilii i seksualnego wykorzystywania rozsiane są praktycznie po całym świecie (tu można zorientować się doskonale na temat skali i zasięgu zjawiska): i to zarówno w środowiskach zakonnych jak i duchowieństwa diecezjalnego czy seminaryjnego. Australia, Kanada, Meksyk, Irlandia, Włochy, Filipiny, USA, Austria, Niemcy, Hiszpania. Także wymienione są z nazwy i geograficznego umiejscowienia liczne katolickie szkoły, placówki opiekuńcze, seminaria oraz klasztory, gdzie dochodziło do drastycznych i masowych aktów tego typu. Na tym nie koniec: pada mnóstwo nazwisk szczególnie znanych pedofilów czy seksualnych maniaków w sutannach, którzy zostali osądzeni i skazani. Gauthé, Hill, Shanley czy Goeghan, to tylko szczyt owego problemu i najbardziej klasyczne przypadki opisywane przez Brytyjczyka. Niemniej ciekawym i zajmującym od strony moralnej, prawnej, religijnej i humanistycznej jest postawa hierarchów kościelnych z Janem Pawłem i J.Ratzingerem na czele. Ale nie sposób przejść także do porządku dziennego nad działaniami czy wypowiedziami „purpuratów” — opisanych w książce, a dotyczących tej drażliwej materii — takich jak Groer (Austria), Law (USA), Lehmann (Niemcy), O'Connor (Anglia/Walia), Pell (Australia), Hoyos (Kolumbia) czy Maradiaga (Honduras).

Dziwnie Polska jest tylko — patrząc z naszej, nadwiślańskiej perspektywy — oazą moralności, spokoju i praworządności w tej materii (sic!).

David Yallop prezentuje wiele aspektów pontyfikatu Jana Pawła II. Zwłaszcza tych negatywnych, politycznie wątpliwej jakości, a religijnie — stanowiących absolutną porażkę papieża i Kościoła (w dłuższej perspektywie). Bo czyż zniszczenie teologii wyzwolenia, prześladowania księży i hierarchów (sprawa arcybp. O.Romero z Salwadoru jest tu niezwykle znamienne i charakterystyczne) zaangażowanych w owy ruch teologiczno-społeczno-polityczny daleki faktycznie od marksizmu ramię w ramię z USA (Papież-Polak niezwykle cenił i popierał rządy R.Reagana, a rozwiązania przez niego realizowane w Ameryce Łacińskiej bez względu na koszty — działania tzw. *contras, de facto* były to szwadrony śmierci, w Gwatemali i Salwadorze pochłonęły ponad 500 tys. ofiar — cieszyły się niezmienną aprobatą Stolicy Apostolskiej) w zderzeniu z poparciem na różne sposoby niezwykle podobnych wystąpień duchowieństwa w Polsce w latach 80-tych XX wieku — np. ks. J.Popiełuszko to O.Romero *a rebours* — nie zakrawają na hipokryzję i polityczno-etyczną ślepotę? Podobnie ma się rzecz z ekspresowym wyniesieniem na ołtarze katolicyzmu niezwykle kontrowersyjnego założyciela Opus Dei, J.M. Escrivy de Balaguera (jego związki z faszystowskim i skrajnie prawicowymi reżimami południowo-amerykańskimi są powszechnie znane, nie mówiąc już o jego fascynacjach ideologią faszystowsko-ksenofobiczną), estymą i atencją jakimi to odczuciami papież obdarzał seksualnego maniaka, pedofila, intryganta i wielbiciela prawicowego nacjonalizmu oraz skrajnego leseferyzmu M.Maciála Degollado (fundatora i inicjatora działań Legionu Chrystusa) czy totalna kompromitacja Kościoła katolickiego i katolicyzmu w Afryce podczas masowych rzezi w Rwandzie (arcykatolicki kraj, najbardziej skatolicyzowany na Czarnym Lądzie, ponad 90 % populacji) i Burundi.

David Yallop poświęca również sporo miejsca niechlubnej roli jaką odegrał Jan Paweł II i dyplomacja watykańska w rozbijaniu jedności Jugosławii. Przy tej okazji nie sposób napomknąć — i Brytyjczyk to czyni skrupulatnie — o związkach Watykanu i faszystowskiej Chorwacji (z okresu II wojny światowej), prowadzącej ludobójczą politykę wobec mniejszości religijnych i narodowościowych (ok. 1 mln ofiar, w samym obozie koncentracyjnym w Jasenovacu zginęło ok. 0,5 mln ludzi — głównie Serbów, Żydów i Romów), lata 1941 — 45, rządzonej przez *poglavnika* A.Pavelića. W owym ludobójstwie czynną rolę odgrywał kler chorwacki z prymasem A.Stepinaćem na czele.

To są tylko niektóre wątki poruszone w książce Davida Yallopa. Jest to poniekąd przegląd

wszelkich kluczowych zagadnień światowej polityki z lat 1978-2005. Efekty tej polityki rzutować będą na sytuacje w wielu regionach świata przez dziesięciolecia. Dlatego też z tej płaszczyzny książka Yallop jest tak istotna i ważna. Szczególnie w Polsce. Na prawdę warto ją przeczytać.

David Yallop, Potęga i chwała, wydawnictwo vis-a-vis/Etiuda, Kraków 2011, ss. 592

Radosław S. Czarnecki

Doktor religioznawstwa. Publikował m.in. w "Przeglądzie Religioznawczym", "Res Humanie", "Dziś", ma na koncie ponad 130 publikacji. Wykształcenie - przyroda/geografia, filozofia/religioznawstwo, studium podyplomowe z etyki i religioznawstwa. Wieloletni członek Polskiego Towarzystwa Religioznawczego. Mieszka we Wrocławiu.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 29-12-2011)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7650) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7650>)

Contents Copyright © 2000-2011 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2011 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl